

Protokół Nr LI/18
z sesji Rady Miasta Oświęcim
odbytej w dniu 9 sierpnia 2018 r.

Obecni:

1. Radni zgodnie z listą obecności stanowiącą załącznik nr 1 do protokołu,
2. Pan J. Chwierut – Prezydent Miasta,
3. Pani M. Pędrak – Zastępca Prezydenta Miasta,
4. Pan A. Bojarski – Zastępca Prezydenta Miasta,
5. Pani B. Chachuła – Skarbnik Miasta,
6. Pani M. Płachta – Sekretarz Miasta,
7. zaproszeni goście,
8. mieszkańcy miasta.

Porządek obrad sesji:

1. Otwarcie obrad i stwierdzenie quorum.
2. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie wniesienia skargi na zarządzenie zastępcze Wojewody Małopolskiego.
3. Zamknięcie obrad.

Przebieg obrad:

1. Otwarcie obrad i stwierdzenie quorum.

Przewodniczący Rady Miasta otworzył 51 sesję Rady Miasta Oświęcim.

Powitał: radnych, Prezydenta Miasta oraz przedstawicieli Prezydenta Miasta, przedstawicieli osiedli, zaproszonych gości, mieszkańców Oświęcimia.

Na podstawie listy obecności, Przewodniczący stwierdził prawomocność obrad i zdolność do podejmowania uchwał - w obradach uczestniczyło 13 radnych.

Radni otrzymali porządek obrad, do którego nie wniesli uwag.

2. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie wniesienia skargi na zarządzenie zastępcze Wojewody Małopolskiego z dnia 17 lipca 2018 r. nr WN.II.4131.1.24.2018/ZZ. – druk nr 1096/18.

Przewodniczący Rady Miasta poinformował, że uchwała dotyczy wniesienia skargi na zarządzenie zastępcze Wojewody Małopolskiego w sprawie nadania nazwy ulicy Tomasza Arciszewskiego dla ulicy o dotychczasowej nazwie im. Ignacego Fika w Oświęcimiu.

Poprosił o zreferowanie projektu uchwały który stał się powodem zwołania sesji.

Prezydent Miasta p. J. Chwierut – cyt. „Panie Przewodniczący, szanowni radni, szanowni państwo - ten temat jak widać budzi wiele emocji w przestrzeni naszego miasta i myślę, że powinniśmy dzisiaj poświęcić tutaj dyskusję zarówno osobie Ignacego Fika, działaniom Wojewody jak i też skutkom jakie rodzi ta zmiana dla mieszkańców. Postaram się uporządkować państwu tą informację. Myślę, że nie do końca wszyscy mamy ją pełną. Ja oczywiście postaram się ją przedstawić skrótowo, bo tutaj temat jest bardzo bym powiedział i rozległy i obszerny z racji jakby życiorysu i osoby Ignacego Fika. Więc pokrótce zacznę od samej postaci Ignacego Fika. Ignacy Fik urodził się w 1904 r. w Przeciszowie i w latach 1930 – 1938 był nauczycielem oświęcimskiego gimnazjum, później liceum, obecnie Liceum im. ks. Stanisława Konarskiego w Oświęcimiu. Jego postawa w tych latach, według zachowanych informacji, które między innymi są też zawarte w wydawnictwie wydanym przez Liceum Ogólnokształcące, z resztą w Oświęcimiu już 90 lat, przedstawiają go tutaj jako osobę, która z jednej strony nie budziła właśnie zastrzeżeń ówczesnych władz, przypominam że ówczesnym burmistrzem w tych latach był Roman Mayzel czy dyrektor Władysław Kucharski, którzy należeli wtedy w okresie międzywojennym do obozu sanacyjnego. Oczywiście ta historia związana z przynależnością i poglądami Ignacego Fika, która jakby stała się podstawą tutaj decyzji Wojewody budzi też właśnie kontrowersje, natomiast według tych informacji, które są zawarte nikt nie kwestionuje, że on był właśnie osobą o poglądach lewicowych. Natomiast jako osoba był tutaj postrzegany pozytywnie. Między innymi chciałbym tu przytoczyć, żebyśmy mieli tą świadomość, że był osobą szanowaną, też przez między innymi księdza Józefa Sanaka, który był jego uczniem i między innymi wyraził się, że Ignacy Fik, ...przepraszam ..., że właśnie w składanej kilkadziesiąt lat po wojnie relacji, nie wahał się nazwać swego wychowawcy Ignacego Fika człowiekiem szlachetnym i wybitnym. Charakterystyczna była reakcja Ignacego Fika na informację Józefa Sanaka o jego planach zostania księdzem, wtedy Ignacy Fik wyraził się: „szkoda, że nie kierujesz się na polonistykę, ale jeśli idziesz na teologię, to zostań księdzem

solidnym i mądrym". To pokazuje, że osoba Ignacego Fika właśnie była osobą o też wrażliwości - między innymi właśnie te świadectwa o tym jak gdyby świadczą. Oczywiście ważnym elementem tutaj jest jego aktywność, także w okresie wojennym i myślę, to co nas szczególnie jak gdyby porusza w tej decyzji Wojewody i budzi nasze krytyczne stanowisko to fakt, że Ignacy Fik, który prowadził działalność w ruchu oporu, w 1942 roku został uwięziony w więzieniu na Montelupich, został rozstrzelany przez Niemców w 1942 r. właśnie za działalność w ruchu oporu. Tutaj trzeba też podkreślić ten fakt, że przecież w okresie II wojny światowej wiele osób walczyło czy to w regularnej armii, partyzantce czy w cywilnym ruchu oporu i poniosło z tego tytułu ofiarę życia. I tym samym śmierć Ignacego Fika należy także uznać za czyn bohaterski w tym kontekście, właśnie jego śmierci. Dlatego tym bardziej wydaje się niezrozumiała i bardzo krzywdząca dla osoby Ignacego Fika decyzja Wojewody. Szanowni Państwo, teraz może trochę na temat faktycznie tego rysu prawnego, który spowodował, można powiedzieć to, że dzisiaj się tutaj znajdujemy i proszę Radę o to, aby podjęła uchwałę o skierowanie sprawy do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego. Ustawa z 1 kwietnia 2016 roku podjęta przez obecny Sejm RP o zakazie propagowania komunizmu lub innego ustroju totalitarnego przez nazwy jednostek organizacyjnych, jednostek pomocniczych gminy, budowli, obiektów i urządzeń użyteczności publicznej oraz pomników, zdaniem Wojewody nakazuje właśnie zmianę nazw między innymi ulic. Tutaj historia zaczyna się w naszym przypadku, w przypadku ulicy Ignacego Fika, w roku poprzednim, kiedy to Wojewoda wezwał nas do tego abyśmy jako Prezydent Miasta Oświęcim skierował tutaj sprawę do Rady i byśmy sami jako władze samorządowe zmienili nazwę tej ulicy. Ja poprosiłem wtedy i wystąpiliśmy o opinię do Rady Osiedlowej Stare Miasto, właśnie o stanowisko w tej kwestii i opinię, ale także tutaj mieliśmy sygnały, czy to zarówno w mediach, jak i też i osobistych rozmowach, negatywnego stanowiska mieszkańców w tej kwestii. Rada Osiedlowa Stare Miasto także odniosła się negatywnie właśnie do zmiany tejże nazwy ulicy. I tym samym podjąłem tutaj decyzję by skierować sprawę, by wystąpić z pismem do Wojewody, że nie podejmę czynności tutaj prawnych, żadnych działań związanych ze zmianą tejże ulicy, nazwy tej ulicy. Wojewoda Małopolski, który jest przedłużeniem administracji rządowej w województwie małopolskim, podjął działania które wskazywane są między innymi właśnie w ustawie, którą cytowałem wcześniej o zakazie propagowania komunizmu... kierując pismo do Instytutu Pamięci Narodowej o temat osoby Ignacego Fika. Takie pismo, zresztą ono zostało załączone, wpłynęło do Urzędu Wojewódzkiego, które właśnie stwierdza, że jakoby osoba Ignacego Fika jest symbolem właśnie propagowania komunizmu lub innego ustroju totalitarnego. Oczywiście, Wojewoda tutaj na podstawie tejże decyzji w stanowisku IPN podjął decyzję o tym by wydać zarządzenie zastępcze

z dnia 17 lipca br, które właśnie zmienia dotychczasową nazwę Ignacego Fika tejże ulicy na osobę Tomasza Arciszewskiego. Znajdujemy się dzisiaj w takiej sytuacji prawnej, oczywiście w uzasadnieniu tegoż zarządzenia mamy możliwość w ciągu 30 dni skierowania sprawy do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego, oczywiście ta decyzja nie zależy ode mnie, tylko zależy od Rady Miejskiej Oświęcim i jesteśmy w terminie, gdyż to pismo wpłynęło 19 lipca, więc mamy tutaj do 18 sierpnia czas na to by tą skargę wnieść, oczywiście konieczna tutaj uchwałą jest uchwała podjęta dzisiaj przez Radę Miasta Oświęcim. Szanowni państwo, kwestia tutaj jakby z punktu widzenia merytorycznego, czym my się posługujemy oprócz oczywiście tego uzasadnienia o którym mówiłem wcześniej samej osoby tutaj Ignacego Fika. Stoimy na stanowisku, że postać Ignacego Fika nie jest symbolem komunizmu. Zgodnie tutaj ze stanowiskiem Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Gdańsku, który ma sygnaturę i został wydany 29 marca 2018 roku, aby dany przedmiot, osobę lub grupę osób uznać za symbolizującą określony system polityczny musi zostać niewątpliwie wskazane, że ich symboliczny charakter znajduje odzwierciedlenie w odbiorze społecznym w ten sposób, że jednoznacznie kojarzy się społeczeństwu z tym systemem. Tylko wtedy gdy symbol jest czytelny i rozpoznawalny można przyjąć, że stanowi on znak danej idei czy systemu. Postaciami symbolicznymi dla komunizmu są jego współtwórcy czy prominentni działacze tacy jak Lenin, Stalin, Bolesław Bierut, Władysław Gomułka. Ich rola w tworzeniu systemu komunistycznego jest oczywista i znana powszechnie. Przy czym oczywiście osoby te wymieniono przykładowo. Można znaleźć w historii wiele postaci, organizacji cywilnych lub wojskowych którym można by przypisać niechlubny charakter symboli komunizmu. Nie symbolizuje natomiast komunizmu osoby lub grupy osób które pozostawały w różny sposób związane z tym systemem przez działania własne lub będąc wykorzystywane przez ówczesną władzę, a które nie są współcześnie rozpoznawalne. Dlatego moim zdaniem, taką osobą jest Ignacy Fik, który nie jest nie tylko w przestrzeni kraju, ale myślę że nawet w przestrzeni miejskiej, lokalnej widziany przez społeczeństwo jako symbol komunizmu. Jakbyśmy spytali mieszkańca Oświęcimia kim był Ignacy Fik, to może ktoś odpowiedziałby, że był nauczycielem w gimnazjum przedwojennym. Ale zapewne większość tej wiedzy pewno nie ma. Dlatego też na pewno nie jest osobą, którą można uznać za symbol komunizmu. Dlatego też stoimy na stanowisku, że tak jak każdy z nas w życiu ma różne momenty, różne niekiedy doświadczenia i nie można człowiekowi wyciągać tylko jednej kwestii, jej eksponować, twierdzić że jest symbolem tego co się wydarzyło, czy domniemane nawet często fakty, bo na przykład IPN twierdzi, że domniemywa a nie twierdzi, że jest jednoznacznie faktem. Uważamy, że stanowisko IPN-u jest krzywdzące także co do Ignacego Fika, bo można znaleźć wiele innych sytuacji, tak jak choćby cytowałem tutaj księdza Sanaka, który pozytywnie

się wypowiadał o Ignacym Fiku i jednocześnie można tutaj stwierdzić, że osoba Ignacego Fika jest symbolem komunizmu w państwie czy w Oświęcimiu. Uważam, że to jest zdecydowane nadużycie i to jest nieprawdą, gdyż oczywiście teraz tej wiedzy coraz więcej posiadamy i ją próbujemy zgłębiać, ale w przestrzeni tych lat wcześniejszych które był w Oświęcimiu nikt tak Ignacego Fika na pewno nie postrzegał. Na pewno też nie można mówić, że zgodnie z tą ustawą, że propagował komunizm dlatego, że ustawa mówi wyraźnie, że po roku 1944 ktoś propagował komunizm. Przypomnę, że Ignacy Fik został zamordowany w 1942 roku przez Niemców. Oczywiście jeszcze warto też powiedzieć, że Ignacy Fik był uczestnikiem wojny polsko – bolszewickiej i brał oczywiście udział w wojsku polskim, więc też był osobą która miała takie doświadczenie i na pewno też należy uznać to za działalność jak najbardziej bohaterską i patriotyczną. Szanowni państwo, chciałbym też podkreślić aspekt związany ze stanowiskiem mieszkańców. Ja poprzednio tak jak powiedziałem, prosiłem Radę Osiedlową Stare Miasto o zajęcie stanowiska i to stanowisko, nie wiem czy Pan Przewodniczący tutaj Rady Osiedlowej jest, i będzie chciał to stanowisko przedstawić ale też zachęcam. Ja poprosiłem ponownie, by właśnie w oparciu o to już konkretne działanie, wydanie zarządzenia zastępczego przez Wojewodę, by ponownie Rada Osiedlowa się ustosunkowała i tu stanowisko Rady Osiedlowej jest też jednoznaczne i podtrzymuje tą wcześniejszą opinię, żeby tej nazwy nie zmieniać. Dodatkową kwestią która w tej sprawie jest bardzo ważna, którą niekiedy druga strona próbuje bagatelizować to są kwestie związane z problemami dla państwa, dla mieszkańców wynikającymi ze zmiany nazwy. Oczywiście druga strona próbuje udowadniać, że państwo nie ponosicie żadnych kosztów związanych z tym, bo faktycznie ustawa mówi o tym, że są zwolnienia jeżeli są zmiany dokumentów i tak dalej, no ale już ustawa nie mówi ile problemów jest związanych z wymianą tych dokumentów, że Państwo musicie tutaj odwiedzić wiele instytucji, musicie dokonać zmiany w wielu też innych instytucjach. Więc to jest kłopot który jest zdecydowanie po stronie Państwa i nie ukrywam, że to też ma znaczenie, gdyż naszym zdaniem nie warto do tego taką zmianę wprowadzać, więc nie ma też powodu do tego żeby Państwa też zmuszać do... (oklaski obecnych na sesji mieszkańców miasta). Proszę Państwa, ja myślę, że te oklaski trochę przedwczesne są dlatego, że ta decyzja nie zależy ani ode mnie ani z całym szacunkiem tu od Rady Miasta, dlatego że my wystąpimy, ta decyzja jeżeli będzie pozytywna Rady Miasta, do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego, który dopiero może stwierdzić, np. unieważnić decyzję Wojewody i takich przykładów w Polsce mamy, choćby ostatnio decyzja była też unieważniająca właśnie zmianę Wojewody w Warszawie, gdzie Plac Zwycięstwa zamieniono na Plac Lecha Kaczyńskiego. No faktycznie można stwierdzić, że nadinterpretacja daleka, jak Plac Zwycięstwa symbolizuje komunizm, no to już zwycięstwo było

w różnych wojnach, bitwach, i w Katowicach mamy przykłady. W wielu miastach są takie przykłady. Uważamy, że naszym obowiązkiem jest teraz tutaj zarówno broniąc dobrego imienia Ignacego Fika wystąpić do Sądu, aby ostatecznie stwierdził, czy jest to symbol komunizmu czy nie jest symbol komunizmu. Oczywiście my tutaj stanowisko Sądu uwzględnimy, uszanujemy i wprowadzimy. Ja jeszcze na koniec chciałem też podkreślić, że nie jesteśmy jedynym przykładem gdzie osoba Ignacego Fika jest patronem czy jest w jakiś sposób uhonorowana. Między innymi w szkołach właśnie, czy to w Przeciszowie jest Szkoła Podstawowa im. Ignacego Fika, jest także Szkoła Podstawowa Nr 1 w Mysłowicach, która jest także im. Heleny i Ignacego Fika. Helena Fik, która również działała w ruchu oporu zginęła w Auschwitz. Mamy wiele takich przykładów, choćby kolejny przykład też w Oświęcimiu, że w szkole powiatowej zarządzanej przez Starostę między innymi jest tablica pamiątkowa właśnie osoby Ignacego Fika, nauczyciela w tej szkole. Więc mamy takie przykłady, że te tablice czy ta osoba jest gdzieś uhonorowana. Dlatego ja prosiłbym Radę o to, żeby właśnie podjęła uchwałę i żebyśmy mogli wystąpić tutaj do Sądu Administracyjnego o to, żeby ta sprawa została rozstrzygnięta przez Sąd. Dziękuję bardzo Panie Przewodniczący.”

Przewodniczący Rady Miasta – cyt. „Dziękuję bardzo panu p. Prezydencie za zreferowanie projektu uchwały, za wyłuszczenie również tych wszystkich subtelności prawnych, bo trochę ich jest w tej akurat sytuacji. Szanowni Państwo, tym razem zwracam się do radnych, zwyczajowo kiedy procedujemy projekty uchwał to oddzielamy punkt w którym zadajemy pytania od punktu w którym jest możliwość, sposobność zabierania głosu w dyskusji. Myślę, że teraz nie będziemy po prostu tego oddzielać. Jeżeli ktoś z Państwa chce zadać pytanie, bądź zabierze głos w dyskusji to oczywiście od razu będzie miał taką sposobność. Z racji tego, że jestem przy głosie spróbuję o coś dopytać się Prezydenta. Chodzi mi o te, po pierwsze to szczegóły prawne, jeśli dobrze zrozumiałem Pana wywód, to mamy czas jako Władze Miasta, konkretnie Rada do 19 sierpnia z wysłaniem wniosku do Sądu Administracyjnego. Tak, dobrze to zrozumiałem Panie Prezydencie?”

Prezydent Miasta p. J. Chwierut – cyt. „Ja bym proponował jednak wcześniej, żeby Rada podjęła to stanowisko dlatego, że”

Przewodniczący Rady Miasta – cyt. „Ja to rozumiem i pytam czy dobrze zrozumiałem pana wywód, bo zaraz wyłuszcę skąd moje pytanie.”

Prezydent Miasta p. J. Chwierut – cyt. „Ja pozwolę sobie wyjaśnić, dlatego że zgodnie z zapisami tej uchwały państwo delegujecie mnie jako Prezydenta Miasta Oświęcim do tego, żebym wystąpił do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego, czyli my musimy przygotować uzasadnienie i skargę do osiemnastego, a więc uchwała jest tylko podstawą do tego, żeby tą skargę przygotować, nie jest samym dokumentem wniesienia skargi. Dlatego prosimy o podjęcie wcześniej i tutaj wspólnie ze służbami prawnymi Urzędu przygotowujemy właśnie tą skargę do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego.”

Przewodniczący Rady Miasta – cyt. „Kiedy zadawałem to pytanie moją intencją nie była próba przełożenia naszej decyzji w czasie, odłożenia jej w czasie. Ono nawiązywało natomiast do pisma jakie 1 sierpnia skierował do p. Prezydenta, a do nas do wiadomości Pan Bogusław Sobala. Ja przytoczę, oczywiście stanowisko Rady Osiedla jak najbardziej negatywne jeżeli chodzi o ocenę decyzji zastępczej Wojewody Małopolskiego. W ostatnim akapicie pisma jest napisane coś takiego, pozwolę sobie zacytować „ Z uwagi na powyższe, bez względu na stosunek Pana Prezydenta do tej sprawy, Rada Osiedla Stare Miasto wnosi o wystąpienie do Wojewody Małopolskiego o anulowanie zarządzenia zastępczego, co przyczyni się i pozwoli lokalnej społeczności organizować swoje miasto wg własnego uznania.” Jak widać to trzeba tu wyjaśnić, że po prostu jakoś tej prośby Pana Przewodniczącego Sobali nie możemy spełnić, bo po pierwsze nie ma możliwości prawnych, a po drugie nawet gdybyśmy się zwrócili z pismem do Pana Wojewody, no to przeciągnęło by się to wszystko w czasie i skończyły nam się ten czas, który na całą procedurę odwoławczą do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego prawo nam daje. I moje pytanie to było po to, aby pokazać, że postąpimy inaczej niż w swoim piśmie Pan Radny Sobala sugeruje. Skoro już mówimy o różnego rodzaju pismach, to jest pismo Rady Osiedla Stare Miasto, Państwo radni dostaliście tę korespondencję na laptopy, ale niedawno bo w poniedziałek, ono wtedy do mnie wpłynęło i we wtorek trafiło do mnie na biurko. To gwoli jakby ścisłości. W uzupełnieniu informacji mam tutaj pismo które wręczono mi tuż przed wejściem na salę. Pismo adresowane do Rady Miasta Oświęcim podpisane przez 106 mieszkańców ulicy Fika, w załączeniu są oryginały podpisów do tego pisma. Tylko gwoli wyjaśnienia pisma, to wydaje mi się, że jeśli przeczytam pierwszy akapit pisma to jest to najważniejsza informacja jaką to pismo zawiera, po to aby Państwo radni przed podjęciem decyzji mieli świadomość i znali stanowisko tej grupy mieszkańców. „My niżej podpisani mieszkańcy budynków przy ul. Fika w Oświęcimiu wyrażamy swój protest przeciw decyzji Wojewody Małopolskiego z dnia 17 lipca 2018 r. w sprawie zmiany nazwy ulicy Ignacego Fika na Tomasza Arciszewskiego. Stanowisko swoje motywuujemy poczynionymi obserwacjami:” - tu

jest cały wywód, oczywiście myślę że wywodu nie będę tutaj przedstawiał. Natomiast jak widać 106 mieszkańców ul. Fika jest przeciwna zmianie, przeciwna decyzji Wojewody. (Głos z sali: 126) A to przepraszam, ja dodawałem teraz na szybko widocznie się pomyliłem w dodawaniu. Nie wystawia mi to najlepszego świadectwa, no ale pomyłki każdemu się mogą zdarzyć. I oczywiście te dwadzieścia pominiętych przeze mnie osób bardzo przepraszam. Jest jeszcze tekst ... a może nie, to może tak ... inaczej. Jest tekst Oświadczenia Klubu Radnych Prawo i Sprawiedliwość z prośbą o to, aby ten tekst i został odczytany i dołączony do protokołu sesji. Ja dodam, że oczywiście ja ten tekst odczytam, ja się z nim absolutnie nie utożsamiam. On jest krótko mówiąc jakby... zresztą ja go przeczytam, więc państwo sami dojdziecie do wniosku co będziecie sądzić. Powtarzam Komisjom słowa tylko z którymi bym się zgodził są to tylko ... jest to tekst oświadczenia radnych PiS-u, jako Przewodniczący prowadzący te obrady odczytam, no bo takie są wymogi formalne. Ale w takim razie, ażeby dwie strony miały głos tak samo istotny i miały możliwość przedstawienia swoich argumentów przeczytam stanowisko mieszkańców 126, poprawna liczba 126 mieszkańców ulicy Fika. Stanowisko swoje motywują poczynionymi obserwacjami: To jest przedstawienie dalszej treści stanowiska mieszkańców. „Zmiana nazwy ulicy ma być zgodna z ustawą o zakazie propagowania komunizmu lub innego ustroju totalitarnego, a czy Ignacy Fik jest symbolem komunizmu lub innego ustroju totalitarnego? Prawda, działał w skrajnie lewicowej organizacji o charakterze prosowieckim, ale tej informacji o nim nie ma nawet w wikipedii, czyli raczej tam nie zasłynął, a więc za symbol jej działalności uważany być nie może zgodnie z przytoczoną przez p. Wojewodę w zarządzeniu słownikową definicją symbolu. Za to dla tych, którzy w ogóle kojarzą, kim był Ignacy Fik, był człowiekiem z Przeciszowa, który wykształcił się i pracował dla oświaty, był oświęcimskim nauczycielem, nie porzucił misji pedagogicznej mimo zakazu hitlerowców i zginął rozstrzelany przez nich. Więc czego może być symbolem, jaką zbrodnię możemy mu zarzucić, chyba że dla dobra ojczyzny i rodaków osierocił córkę... Co do Tomasza Arciszewskiego może i z komunizmem się nie kojarzy, choć w bojówkach PPS działał, więc... może ... Zasług ma sporo, ale raczył stwierdzić dla Sunday Timesa 17.12.1944 r: „Nie chcemy rozszerzać naszej granicy na zachód (...) Nie chcemy Wrocławia i Szczecina”, czy to nie brak szacunku dla krwi rodaków przelanej w powstaniach śląskich i wielkopolskich... Czego może być symbolem taka postawa? Kwestia druga, to uzus. W potocznym użyciu nazwy ulic funkcjonują zwykle bez użycia imion. A postacią o nazwisku Arciszewski, może nawet bardziej znaną historykom niż Tomasz, był niejaki Krzysztof Arciszewski – gdański arianin, wydany z kraju za zabójstwo, uważany za największego awanturnika XVII w. czyli raczej trudno, aby kojarzył się pozytywnie. Uważamy, że historii trzeba nauczać, a prawdy trzeba bronić, jednak jak pokazały lata, niewątpliwie należy

szanować tradycję i pamięć o przodkach, a nie wykorzystywać je jako element walki propagandowej. Nie chcemy, aby tak się stało. Mamy nadzieję, że zostaną poczynione wszelkie kroki, aby Ignacy Fik pozostał patronem naszej ulicy, co prócz wymienionych powyżej argumentów, zaoszczędzi kosztów związanych ze zmianami o charakterze administracyjnym. z wyrazami szacunku – mieszkańcy budynków przy ul. Fika, podpisy w załączeniu.” Teraz odczytam stanowisko Klubu radnych Prawo i Sprawiedliwość: „Oświadczenie Radnych Klubu Prawo i Sprawiedliwość w Radzie Miasta Oświęcim w związku z nadzwyczajną sesją Rady Miasta Oświęcim z dnia 9 sierpnia 2018 r. - Rozmowa o historii XX wieku w Oświęcimiu zawsze nabiera symbolicznego wymiaru i wymaga od osób decydujących o teraźniejszości oraz przyszłości Miasta szczególnej wrażliwości i odpowiedzialności. Brak gotowości ze strony Prezydenta Miasta – Miasta Pokoju do szukania rozwiązań w ramach obowiązujących przepisów prawa, doprowadził do wydania przez Wojewodę Małopolskiego zarządzenia zastępczego. Pragniemy podkreślić, że takie rozstrzygnięcie nie powoduje dodatkowych obciążeń finansowych po stronie mieszkańców.

Ustawa z dnia 1 kwietnia 2016 r. o zakazie propagowania komunizmu lub innego ustroju totalitarnego przez nazwy budowli, obiektów i urządzeń użyteczności publicznej, nałożyła na samorządowców powinność zmiany niektórych nazw, przy równoczesnej gwarancji braku jakichkolwiek kosztów do poniesienia przez obywateli. Prezydent Oświęcimia miał rok by zastosować przepisy wyżej wspomnianej ustawy. W wyniku dwunastomiesięcznych zaniechań p. Prezydenta stanęliśmy wobec wyboru: Tomasz Arciszewski czy Ignacy Fik. Obaj wykazali się socjalną wrażliwością i w opinii wielu z pozytywnymi kartami w życiorysach. Jednak dla pełnej historycznej oceny obydwu postaci decydująca jest ich postawa w chwili próby jaką był rok 1939 i agresja hitlerowskich Niemiec oraz stalinowskiego Związku Radzieckiego na II Rzeczpospolitą, będąca następstwem zdradzieckiego paktu Ribbentrop – Mołotow. Tomasz Arciszewski od momentu wybuchu II wojny światowej do jej zakończenia wykazywał się niezłomnością wobec obu tych totalitaryzmów. Tymczasem Ignacy Fik, co zapewne dla wielu mieszkańców Miasta jest nową informacją, w 1939 r. opowiedział się za uczynieniem Polski jedną z republik Związku Radzieckiego, co musiałoby się wiązać z utratą tak niedawno odzyskanej niepodległości. Prawem każdego radnego jest głosowanie zgodne z własnymi przekonaniami. Jednocześnie obowiązkiem radnych Oświęcimia jest budowanie wśród mieszkańców Miasta Pokoju świadomości najlepszych wzorców, co wymaga od nas mierzenia się z trudnymi kartami z historii Miasta i Polski. Pamiętając, że zwłaszcza tutaj, w Oświęcimiu, przeszłość oraz pamięć o niej winna łączyć i budować lepszą przyszłość, powinniśmy honorować postacie, które w momencie jakże tragicznych wydarzeń z czasów II wojny

światowej zachowały się w sposób godny. W sytuacji, w której taki priorytet jest otwarcie i bez pardonowo kwestionowany przez Prezydenta Oświęcimia, radni reprezentujący Klub Prawo i Sprawiedliwość zdecydowali się nie uczestniczyć, w akcie sprzeciwu wobec powyższego w nadzwyczajnej sesji Rady Miasta”. To jest, jak już zostało powiedziane stanowisko Klubu Radnych Prawo i Sprawiedliwość.

(głos z sali: gdzie oni są) No, nie ma nikogo z członków tego Klubu na sali, nie przyszli. Pan Prezydent prosił o głos. Ja poproszę, oddaję głos Prezydentowi Chwierutowi”.

Prezydent Miasta p. J. Chwierut – cyt. „Ilość tutaj słów i zarzutów, które są kierowane w tym piśmie względem Prezydenta no jest bym powiedział zaskakująca. Z drugiej strony z punktu widzenia na pewno politycznego ona wcale nie dziwi, że dzisiaj te osoby się kierują tylko na mnie atakiem. Natomiast jak przychodzi by stanąć twarzą w twarz i powiedzieć mieszkańcom dlaczego, to ich nie ma. Chowają głowy w piasek i przedstawiają oświadczenie i nie chcą stanąć tutaj i myśle przede wszystkim uzasadnić tego argumentu które przytaczają. Bo oczywiście to co nie zostało uwzględnione i zostało pominięte to właśnie głos mieszkańców. To, że ja staram się tutaj w tym moim wcześniejszym wystąpieniu przedstawić to, że wsłuchujemy się w głos mieszkańców, zarówno Rady Osiedlowej jak i mieszkańców których to dotyczy, a w tym piśmie w ogóle tego nie ma, więc uważam że jest to stanowisko stricte polityczne i takie stanowisko, które zrzuca kolejny raz odpowiedzialność może nie na Wojewodę tylko właśnie na Prezydenta. To Prezydent jest winny, że jest taki przepis prawa, że nie podjął działania oczekiwanego przez Wojewodę, bo przecież Wojewoda jest osobą która jest wybrana przez Premiera i posiada władzę. Ja przypominę, że ja też jestem osobą wybraną przez mieszkańców Oświęcimia i też mam do tego uprawnienia. (Brawa mieszkańców na sali). To co mnie tutaj poruszyło jak Pan Przewodniczący czytał to pismo, powiem szczerze to zderzenie że ktoś jest poddany próbie. Cóż większą wartością może być jak nie życie. Porównanie tutaj osoby Arciszewskiego, ja nie mam nic przeciwko postaci Arciszewskiego, ale jednak ofiara życia, która została poniesiona przez Ignacego Fika w 1942 roku jest tym dowodem, że mu na tej ojczyźnie zależało. I dlatego dla mnie ta postawa właśnie kolegów radnych z Prawa i Sprawiedliwości jest niezrozumiała i oczywiście sama postawa Wojewody jest niezrozumiała. Dla mnie od początku tej sprawy najbardziej bulwersujący fakt, że ktoś poniósł ofiarę życia, zginął i później drugi raz zostaje przez po... ile mamy ... 76 lat później drugi raz zostaje szkalowane jego imię. I to jest moim zdaniem naprawdę postawa krzywdząca względem człowieka. Nikomu bym nie życzył, żeby ktoś po siedemdziesięciu latach był właśnie w taki sposób znowu maglowany i właśnie rolowany przez następców. Myślę, że nie należy się osobie Ignacego Fika takie stanowisko i tym bardziej

uważam że powinniśmy wystąpić do Sądu i powinniśmy tutaj oddać Sądowi prawo do tego, żeby podjął ostateczną decyzję. Jeżeli ktoś politycznie nie potrafi tutaj stanąć twarzą w twarz i zasłania się tutaj jedynie Wojewodą, no to myślę, że to jest też jak gdyby ocena polityczna, czy społeczna, czy publiczna która zostanie też oddana przez mieszkańców Oświęcimia. To są takie momenty w życiu publicznym gdzie każdy z nas musi stanąć i powiedzieć co myśli, jak głosuje i powiedzieć twarzą czy się z czymś zgadza, czy się nie zgadza. Także proszę jeszcze raz Pana Przewodniczącego i Wysoką Radę o poparcie tej uchwały i możliwość wystąpienia do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego. Dziękuję bardzo”.

Przewodniczący Rady Miasta – cyt. „Dziękuję Panu Prezydentowi. Mnie nasunęły się takie dwie refleksje kiedy czytałem teraz oświadczenie Klubu Radnych PiS. Otóż jest tam coś wspomniane o roku 1939 a nie przytacza się roku 1920, jego czyli Ignacego Fika postawy w tym czasie, czyli działał w wojnie polsko – bolszewickiej po właściwej stronie jako żołnierz armii polskiej. To przecież też była godzina próby. Jeśli ktoś miałby być symbolem komunizmu, uznany za symbol komunizmu, to dlaczego w tym czasie zachował się tak jak się zachował, to znaczy bronił Polski przed armią sowiecką czyli przed próbą zainstalowania w tamtym czasie ustroju komunistycznego na terenie Rzeczypospolitej. Stąd znowu takie bardzo wybiórcze traktowanie biografii pana Ignacego Fika, branie pod uwagę faktów tylko tych które są wygodne, które mają uzasadnić jakąś z góry przyjętą tezę. A po drugie, jeżeli tak bardzo postać Ignacego Fika kolegom radnym z PiS-u przeszkadza, to nikt im wcześniej nie bronił złożenia wniosku o zmianę, jeżeli to rzeczywiście była taka postać to dlaczego nie zrobili tego wcześniej, dlaczego czekali dopiero na ruch ze strony Wojewody. Ja tego nie rozumiem. Przypomnę jeszcze może Państwu, przecież samorząd Oświęcimia, w bodajże pierwszej kadencji uporał się z tymi wszystkimi nazwami o których mówi Wojewoda, czyli symbolami komunizmu, bo przecież nie ma od tamtego czasu ani Kolonii Lenina jest osiedle Pileckiego, nie ma ulicy Armii Czerwonej jest ulica Marszałka Józefa Piłsudskiego, nie ma ulicy Majakowskiego jest ulica Staszica, nie ma ulicy Wandy Wasilewskiej jest ulica Kasprowicza. Więc to jest znowu dowód na to, że w tamtym czasie samorząd Oświęcimia właściwie potraktował, a zostawił pozytywną pamięć postaci patrona ulicy o Ignacym Fiku z racji tego wszystkiego co dzisiaj zostało zresztą przez Prezydenta powiedziane, dla tych wszystkich powodów których to jak sądząc po reakcji państwa i po tym liście który odczytałem państwo doskonale jego biografię znają. Dla tych wszystkich powodów postanowiono kiedyś tam po prostu pozostawić. W takim razie zapytam, czy ktoś z państwa radnych chciałby zabrać głos w dyskusji lub zadać pytanie?”

Radny Paweł Warchoń – cyt. „Ja tylko pozwolę sobie bardzo krótko zwrócić uwagę państwu jako że ta cała sprawa to jest jakby atakiem na samorządność. Na nas ... Chciałem przede wszystkim zwrócić Państwu uwagę, że mamy, ta sytuacja która istnieje to jest kolejny atak na samorządność. Zarówno dla funkcjonującego Prezydenta, który został wybrany w wyborach samorządowych, a przede wszystkim dla mieszkańców, którym zabiera się możliwość zabrania ważnego głosu w w swoich sprawach. Dziwię się że po prostu bezkrytycznie Warszawa, Rząd czyli PiS obecnie w ten sposób traktują nas mieszkańców, jak i radnych i pracowników Urzędu. Druga sytuacja jest taka, że chciałbym tu jeszcze wspomnieć dwa wnioski takie historyczne, że Fik został rozstrzelany nie tylko dlatego że działał w ruchu oporu, ale był przedstawicielem inteligencji która została poddana planowanemu niszczeniu przez administrację III Rzeszy. Tak więc on był stracony również jako intelektualista. I trzecia sprawa, którą tutaj się chciałem podzielić, ja osobiście zmieniałem dokument w zeszłym roku z tego powodu, że zmieniłem mieszkanie z 10 na 9. Tylko taka drobna różnica. I chcę państwu powiedzieć że zapewnienia, że będziecie mieć dobrze załatwione, bezpłatnie jest tylko częścią prawdy, gdyż wszystkie sprawy, wszystkie umowy, umowy lokalowe, ubezpieczenia, już nie mówię o zespołach notarialnych itd., później się okazało w praktyce, że tego jest bardzo dużo, zajmuje to dużo czasu i mnie to kosztowało około 600 złotych. Ja nie mówię o tych innych sprawach. Dziękuję”.

Przewodniczący Rady – cyt. „Dziękuję, czy ktoś z Państwa radnych chce zabrać głos w dyskusji lub zadać pytanie?”

Radny Adam Góralczyk – cyt. „Panie Przewodniczący, szanowni państwo, szanowni państwo radni, p. Prezydencie, szanowni mieszkańcy - dzisiaj musimy się zastanawiać, czy osoba Ignacego Fika zasługuje na to by być upamiętniona w Oświęcimiu, to boje się, że w następnej kadencji, jeśli dalej będzie ta ustawa toczyła się tak jak teraz to niestety ja, np. ja czy też wielu innych ludzi którzy ..., ponieważ jestem harcerzem i w harcerstwie działałem już 40 lat i działałem przed 1989 r., to za chwileczkę się okaże, że wszyscy którzy działali w harcerstwie przed 1989 rokiem też byli propagatorami komunizmu. I stąd jest mój sprzeciw i też uważam, że ta interpretacja p. Wojewody jest niepoważna. Dziękuję.” (oklaski)

Przewodniczący Rady – cyt. „Dziękuję, czy ktoś z państwa radnych jeszcze chce zabrać głos lub zadać pytanie? Nie ma zatem będziemy przechodzić do głosowania”.

Przewodniczący Rady Miasta poddał pod głosowanie projekt uchwały w/s wniesienia skargi na zarządzenie zastępcze Wojewody Małopolskiego z dnia 17 lipca 2018 r. nr WN.II.4131.1.24.2018/ZZ – druk nr 1096/18

Za - 13, przeciw - 0, wstrzym. - 0.

Rada Miasta podjęła uchwałę Nr LI/999/18 w sprawie wniesienia skargi na zarządzenie zastępcze Wojewody Małopolskiego z dnia 17 lipca 2018 r. nr WN.II.4131.1.24.2018/ZZ.

Uchwała stanowi załącznik nr 2 do protokołu.

Oświadczenie Radnych Klubu Prawo i Sprawiedliwość w Radzie Miasta Oświęcim w związku z nadzwyczajną sesją Rady Miasta Oświęcim z dnia 9 sierpnia 2018 r. stanowi załącznik nr 3 do protokołu.

3. Zamknięcie obrad.

Ponieważ porządek obrad został wyczerpany Przewodniczący Rady Miasta zamknął 51 sesję Rady Miasta.

Szczegółowy zapis sesji przedstawia nagranie dźwiękowe na płycie CD, która stanowi załącznik nr 4 do protokołu.

Sesja Rady Miasta odbyła się w sali ślubów Urzędu Miasta Oświęcim i trwała od godz. 16.15 - 17.05.

Protokołowała:

B. Płoszczyca

Przewodniczący Rady
Piotr Horąg

